

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 9 lipca 2020 roku, sygn. akt I C 9/20, Sąd Rejonowy w Skierniewicach:

1. zasądził od pozwanej J. S. na rzecz powódki (...) Finanse Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 6,40 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 maja 2018 roku do dnia zapłaty,
2. oddalił powództwo w pozostałej części,
3. nie obciążył pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu od uwzględnionej części powództwa,
4. nadał wyrokowi w pkt. 1. rygory natychmiastowej wykonalności.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w zakresie oddalającym powództwo, tj. w części dotyczącej punktu 2. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, a w szczególności poprzez nieprawidłową ocenę dowodową złożonej do akt sprawy umowy kompleksowej oraz noty obciążeniowej i błędne ustalenia faktyczne poczynione na ich podstawie w przedmiotowej sprawie, poprzez błędne przyjęcie przez sąd, że powódka nie może żądać zapłaty kary umownej na podstawie wystawionej noty,

- art. 217 § 1 k.p.c. poprzez jego zastosowanie wobec strony pozwanej, pomimo braku aktywności pozwanej w postępowaniu i braku z jej strony jakiegokolwiek odniesienia się do żądania powódki objętego pozwem. Ponadto nieuznanie przez sąd za bezsporne (niekwestionowanych przez pozwaną w toku rozprawy) okoliczności i dowodów w przedmiotowej sprawie, które w tej sytuacji należało uznać za udowodnione,

- art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., poprzez błędne uzasadnienie faktyczne i prawne w szczególności w odniesieniu do złożonego do akt sprawy dowodu w postaci umowy kompleksowej oraz noty obciążeniowej - jako wykazanie podstawy wysokości i istnienia wierzytelności.

W świetle tak podniesionych zarzutów powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki łącznie kwoty 974,28 zł jako kwoty należności głównej wraz z dalszymi odsetkami zgodnie z żądaniem pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych wraz z kwotą 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Powódka wniosła ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Na wstępie wyjaśnić należy, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹⁰ § 1 k.p.c. orzekł na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego.

Idąc dalej wskazać trzeba, że w myśl art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W dalszej kolejności trzeba mieć także na uwadze, że w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola

wyroku wydanego przez Sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże Sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505⁹ § 1¹ i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55; tak również M. Manowska, „Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo”, Warszawa 2013, s. 305 – 306).

Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

Przechodząc do oceny zarzutów stawianych w apelacji, na wstępie wskazać należy, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, znajdujących pełne oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, ocenionym bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów wyznaczonej dyspozycją art. 233 §1 k.p.c. Ocenę tę Sąd Okręgowy w pełni aprobuje, zaś ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji przyjmuje za własne.

W doktrynie i judykaturze panuje zgoda co do tego, iż z uwagi na przyznaną sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia uczyniono rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź wskazaniem doświadczenia życiowego. Tego natomiast, nie można stwierdzić w rozpatrywanym przypadku.

Podniesiony przez skarżącą zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. kwestionował w swej istocie przyjęte przez Sąd I instancji stanowisko, że brak było podstaw do żądania zapłaty kary umownej. Należy zauważyć, że powyższy wniosek Sąd Rejonowy wyprowadził na podstawie oceny dowodów, prawidłowości której skarżąca nie zdołała skutecznie podważyć. Skarżąca zdaje się nie zauważać, że podnoszone okoliczności w ramach stawianego zarzutu zostały uwzględnione w stanie faktycznym sprawy. Tym same nie mogły posłużyć do skutecznego zakwestionowania dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów. Skuteczne kwestionowanie oceny prawnej Sądu I instancji, co do istoty której odnosi się rzeczony zarzut, możliwe było wyłącznie w ramach zarzutu naruszenia prawa materialnego, co też nie miało miejsca w niniejszej sprawie. W związku z tym, nie można było uznać zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. za uzasadniony.

Nietrafnie apelująca zarzuciła Sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. poprzez jego zastosowanie wobec strony pozwanej, pomimo braku aktywności pozwanej w postępowaniu i braku z jej strony jakiegokolwiek odniesienia się do żądania powoda objętego pozwem. Powiedzieć należy, że rzeczony przepis z dniem 7 listopada 2019 roku utracił moc prawną wskutek jego uchylecia. Wobec tego miał status nieobowiązującego w dniu wyrokowania. Ponadto treść przepisu art. 217 § 1 k.p.c. obowiązującego do momentu jego uchylecia, dotyczyła postępowania stron, określając ich uprawnienia i obowiązki w postępowaniu dowodowym. Nakładał on bowiem na strony postępowania obowiązek przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów w określonym czasie i pod określonymi rygorami procesowymi. Nie odnosił się natomiast do sądu i nie określał jego uprawnień ani obowiązków, a zatem wbrew zapatrywaniom skarżącej nie mógł być przez sąd naruszony.

Całkowicie chybiony jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.. W tym miejscu zachodzi potrzeba wyjaśnienia, że zarzut naruszenia wskazanego przepisu może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia w stopniu uniemożliwiającym poddanie go ocenie instancyjnej. W niniejszej sprawie sytuacja taka jednakże nie zachodzi. Sąd Okręgowy nie dostrzegł bowiem uchybień w procedowaniu Sądu I instancji uzasadniających zarzut naruszenia powołanego przepisu. Zawarte w uzasadnieniu rozważania i podstawa prawna rozstrzygnięcia pozwalają w pełni zrekonstruować tok rozumowania Sądu Rejonowego, a zatem eksponowane przez skarżącego rzekome niedostatki uzasadnienia, nie mogły skutkować wzruszeniem zaskarżonego orzeczenia z tego powodu.

Należy również przypomnieć, że z

arzuty naruszenia przepisów postępowania, których skutkiem nie jest nieważność postępowania, wtedy mogą być skutecznie podniesione, gdy strona skarżąca wykaże, że zarzucane uchybienie miało wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy w pełni podziela przy tym stanowisko, że skoro uzasadnienie wyroku, mające wyjaśnić przyczyny, dla których orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, to wynik sprawy nie może zależeć od tego, jak zostało ono napisane i czy zawiera wszystkie wymagane elementy. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych przypadkach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z: 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003, nr 7, poz. 182; 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP nr 15, poz. 352; 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05; 24 sierpnia 2009 r., I PK 32/09; 16 października 2009 r., I UK 129/09; 8 czerwca 2010 r., I PK 29/10). W rozpoznawanej sprawie taka sytuacja jednak z całą pewnością nie zachodzi.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.